

Sygn. akt III Ca 597/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Anna Hajda (spr.)

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt I C 1020/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że ustaloną w nim początkową datę naliczania odsetek określa na dzień 16 kwietnia 2013 r.;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Maryla SSO Mirella Szpyrka SSO Anna Hajda

Majewska-Lewandowska

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu. Uzasadniając swoje żądanie wskazała, że w następstwie wypadku komunikacyjnego, do którego doszło 24 lipca 2012r. doznała naruszenia integralności fizycznej i rozstroju zdrowia. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony u pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki kwota ta nie kompensowała doznanej przez nią krzywdy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Wskazała, że wypłaciła już 15.000 zł i w jej ocenie szkoda niemajątkowa została już w pełni zrekompensowana.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na

rzecz powódki 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 2.140,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie zapadło przy ustaleniu, że 24 lipca 2012r. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem dwuletniej powódki, która podróżowała jako pasażerka. Sprawczyni zdarzenia – matka poszkodowanej - była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana do (...) Publicznego Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do 27 lipca 2012r. Rozpoznano u niej złamanie obojczyka prawego, złamanie przynasad bliższych obu kości podudzia lewego oraz uszkodzenie korony zęba 21. Powódce założono opatrunki gipsowe. Poszkodowana kontynuowała leczenie w poradni dziecięcej i ortopedycznej. W dniu 14 sierpnia 2012r. usunięto jej unieruchomienie prawego obojczyka, a 4 września 2012r. gips z lewej dolnej kończyny. Leczenie zakończono 23 września 2012r. Sąd ustalił nadto, że 8 października 2012r. powódka była konsultowana w Poradni (...) (...) przy Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., gdzie rozpoznano u niej koślawe kolano i zalecono noszenie obuwia ortopedycznego oraz dalszą rehabilitację. W listopadzie 2012r. przebywała przez trzy tygodnie w Beskidzkim Zespole (...) w J., gdzie stwierdzono u powódki nieprawidłowy wzorzec chodu i porażenie kończyn dolnych (niejasnego pochodzenia). Poszkodowana była hospitalizowana także przez 4 dni w styczniu 2013r. na oddziale neurologii dziecięcej w C.. Rozpoznano u niej zaburzenia neurorozwojowe (schorzenia wrodzone, uwarunkowane genetycznie). Następnie odnotowano znaczną poprawę stanu zdrowia powódki.

W oparciu o treść opinii biegłego Sąd ustalił, że aktualnie u powódki brak jakichkolwiek zniekształceń, zaburzeń osi czy ograniczeń ruchowych, stabilności stawów ani innych zaburzeń statycznie – dynamicznych kończyn. Nie stwierdzono u niej trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznane w wypadku obrażenia zostały w całości wyleczone (w obrębie układu ruchu) bez jakichkolwiek trwałych następstw. Nie odczuwa już żadnych dolegliwości bólowych i cierpień związanych z urazami, których doznała w wypadku. Sąd ustalił także, że obrażenia, jakich powódka doznała, nie miały wpływu na postępujący charakter zmian neurorozwojowych zdiagnozowanych u dziecka. Nie pozostają także w związku z jej aktualnym stanem zdrowia.

Bezpośrednio po wypadku powódka odczuwała istotne dolegliwości bólowe. W związku z deformacjami kończyny dolnej i zaburzeniami ruchomości dziecko przez dłuższy okres czasu przewracało się, potykało i bało chodzić samodzielnie. Po wypadku często powódka budziła się w nocy z płaczem, moczyła się. Musiała poruszać się na specjalnym wózku. Przyjmowała środki przeciwbólowe. Nadto dziecko zamknęło się w sobie, odczuwało traumę powypadkową. Małoletnia poszkodowana korzystała z pomocy psychologa. Utraciła częściowo więź z matką i zaufanie do niej.

Sąd ustalił nadto, że pozwana, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł, ustalając łączny powypadkowy uszczerbek na zdrowiu u dziecka na 11%.

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uznał roszczenie powódki jest częściowo uzasadnione. Ustalając wysokość należnego poszkodowanej zadośćuczynienia Sąd oparł się na dyspozycji art. 445 § 1 kc i po uwzględnieniu rozmiaru doznanych obrażeń ustalonych w oparciu o opinię biegłego sądowego oraz intensywności, nasilenia cierpienia, wieku dziecka zasądził na jej rzecz dodatkowe 15.000 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji tak ustalona wysokość zadośćuczynienia (łącznie 30.000 zł), jest adekwatna do intensywności bólu i cierpienia, których doznała powódka w związku z wypadkiem. W ocenie Sądu tak ustalone zadośćuczynienie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość i w pełni kompensuje doznaną przez powódkę krzywdę. Jednocześnie Sąd oddalił dalej idące żądanie uznając je za wygórowane. O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 kc zasądzając je od prawomocności wyroku oraz mając na uwadze jednorazowość zadośćuczynienia i waloryzacyjny charakter odsetek. O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 kpc obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka w części oddalającej powództwo w zakresie odsetek za okres od 16 kwietnia 2013r. do uprawomocnienia się wyroku. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 481 kc w zw. z art. 455 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w konsekwencji

przyjecie, że odsetki należą się od dnia prawomocności wyroku, a nie z upływem terminu wymagalności świadczenia należnego od ubezpieczyciela. W oparciu o tak podniesione zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki dalszych odsetek ustawowych od kwoty 15.000 zł od dnia 16 kwietnia 2013r. do dnia uprawomocnienia się wyroku. Nadto wносиła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki odniosła skutek.

Podkreślenia wymaga, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i w pełni znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Zostały one poddane wnikliwej ocenie, zgodnej z wypływającymi z treści art. 233 kpc dyrektywami. Z tych to przyczyn Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął za własne. W sposób prawidłowy przytoczono również przepisy prawa.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W sytuacji, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 kc).

W orzecznictwie i doktrynie wielokrotnie podkreślano, że zobowiązane dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest świadczeniem bezterminowym. W takiej sytuacji dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania. Znaczenie takiego wezwania wierzyciela polega na tym, że z tą chwilą na dłużniku zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia, a nie spełniając go w tym okresie, popada w opóźnienie, które uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w wyrokach z 28 czerwca 2005r. w sprawie I CK 7/05 (LEX nr 153254) i z dnia 22 lutego 2007r. w sprawie I CSK 433/06 (LEX nr 274209). O ile zatem wezwanie pozwanego do zapłaty nastąpiło w okresie, w którym – w związku z umiarkowanym poziomem inflacji – odsetki za opóźnienie utraciły swoją waloryzacyjną funkcję, odsetki od zadośćuczynienia należne są od daty wynikającej z wezwania do zapłaty (art. 455 kc).

Powódka, domagając się zasądzenia odsetek od 16 kwietnia 2013r., obowiązana była wykazać, że wezwała go do spełnienia świadczenia, a to z uwagi na obowiązek wynikający z art. 232 zd. 1 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w toku postępowania likwidacyjnego powódka już w piśmie z 31 października 2012r. opisała przebieg zdarzenia a następnie wskazała, że domaga się „kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała oraz wywołanym rozstrojem zdrowia oraz kwoty 2.430 zł stanowiącej zwrot kosztów opieki osób trzecich i wydatków poniesionych w związku z poniesionym uszczerbkiem na zdrowiu, a pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem”. Oświadczenie to złożone przy zgłaszaniu szkody uznać należy za swoiste wezwanie do dobrowolnego spełnienia na jej rzecz dochodzonego świadczenia. Powódka określiła zarówno wysokość kwoty jakiej się domaga, jak i wskazała z jakiego tytułu żąda spełnienia świadczenia. W konsekwencji należało przyjąć, że zobowiązanie ubezpieczyciela na skutek oświadczenia złożonego przez powódkę przekształciło się w zobowiązanie terminowe, co uzasadniało zasądzenie odsetek z datą wcześniejszą.

Co istotne w niniejszej sprawie już w dacie zawiadomienia o szkodzie, znane były skutki obrażeń ciała powódki i rozstrój zdrowia, którego doznała. Nie zaistniały zatem żadne przeszkody, które czyniłyby niemożliwym wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i określenia wysokości zadośćuczynienia w terminie 30 dni. Wysokość żądanego zadośćuczynienia była pozwanemu znana w toku postępowania likwidacyjnego, a wysokość roszczenia zasądzonego zaskarżonym wyrokiem, przy uwzględnieniu wypłaconego przez ubezpieczyciela już zadośćuczynienia, kwoty tej nie przekroczyła.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmieniono zaskarżony wyrok w sposób wskazany w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Mirella Szpyrka SSO Anna Hajda